

## HALINA SZAL

ur. 1949; Nowy Targ



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, Wydawnictwo Lubelskie, praca redaktora, praca korektora

### Praca jako redaktor w Wydawnictwie Lubelskim

Krótko byłam asystentem, bo chyba rok. A później już awansowałam na młodszego redaktora. W zasadzie robiłam to samo, tylko miałam więcej chyba arkuszy do wykonania, ponieważ rozliczaliśmy te swoje prace w arkuszach. Nie pamiętam ile to miałyśmy arkuszy miesięcznie do zrobienia. Szefowa przeliczała właśnie te przychodzące teksty do recenzji. Za korektę odpowiednio mniej, a więcej liczyło się za redagowanie tekstu, bo to już trzeba było czasem siedzieć rzeczywiście. Wydawaliśmy na przykład literaturę ukraińską. Współpracowaliśmy z Wydawnictwem „Dnipro”. Mieliśmy nie najlepszych tłumaczy i tam było dużo pracy. Kiedy byłam asystentem redaktora, to było więcej korekty, więcej wznowień, gdzie tylko musiałam pilnować tej strony technicznej, a nie ingerowałam w tekst, bo w klasyce – wiadomo – nie można było ingerować w tekst. Ważne było odpowiednie przeniesienie wyrazu. Nie można było przenosić niezgodnie z podziałem na sylaby na przykład, bo to już był błąd techniczny. Jeśli na szpalcie zaczynał się nowy wers, to on musiał być pełny, a nie kawałeczek wersu, bo to już był błąd. Albo jak się kończyło tekst i na przykład „wzię-li” przeskoczyło do ostatniego wersu, no to już był szewc, więc tego nie mogłam zostawić. Musiałam tak podzielić tekst, żeby to ładnie wyglądało. Teraz to się o to w ogóle nie dba.

Data i miejsce nagrania	2012-12-13, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"